

Emocje odkryć. Skarb ze Słuszkowa



Tags

- Wystawy czasowe

Emocje odkryć. Skarb ze Słuszkowa

8 grudnia 2023 r. – 10 marca 2024 r.

(nieдоступna w dniach przerwy konserwatorskiej 4-8 marca 2024 r.)

Piwnica Więzienna

Wystawa dostępna w ramach biletu do Galerii Arcydzieł

Kup bilet

Srebrne monety, złote pierścienie, fragmenty srebrnej biżuterii i placki srebra znalazły się w garnku ukrytym w początkach XII wieku w okolicach Słuszkowa. Sensacyjne odkrycie archeologiczne z 2020 roku prezentujemy w wyjątkowej przestrzeni zamkowych podziemi.

Słuszków położony jest w południowo-wschodniej części Wielkopolski – jednej z dwóch najważniejszych dzielnic średniowiecznej Polski. Wieś znajduje się w znacznym oddaleniu od historycznych ośrodków miejskich: najbliższy z nich – Kalisz – znajduje się w odległości około 20 kilometrów w linii prostej.

W 1935 roku odnaleziony został w Słuszkowie pierwszy wielki skarb, ukryty na początku XII wieku, z którego zachowało się do dziś ponad trzynaście tysięcy monet. Wśród nich było wiele niezwykle rzadkich denarów Sieciecha – słynnego palatyna Władysława Hermana. Okoliczności odkrycia tego skarbu pozostają niejasne.

Wiele lat trwały poszukiwania pozostałości po pierwszym skarbie słuszkowskim. W 2020 roku podjęta została kolejna próba lokalizacji miejsca jego odkrycia. Badania prowadził wówczas zespół archeologów z Kalisza i Warszawy (Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Zamku Królewskiego w Warszawie oraz Muzeum Narodowego w Warszawie) wsparty przez grupę wolontariuszy. Jednak zamiast resztek pierwszego skarbu odnaleziony został drugi, ukryty w tym samym czasie.

Garnek z monetami zachował się prawie cały dzięki niezwykłemu zbiegowi okoliczności. Przed rozbiciem ocalała go budowa trakcji elektrycznej, która sprawiła, że miejsce, gdzie znajdował się skarb, nie było orane przy użyciu nowoczesnych maszyn rolniczych.

Przed wyjęciem monet z naczynia wykonana została jego tomografia komputerowa, która wykazała, że numizmaty znajdowały się w co najmniej trzech tekstylnych woreczkach. Ich resztki przywarły do niektórych monet. Dodatkowym zabezpieczeniem skarbu był pojemnik z kory, którego fragmenty zachowały się na dnie garnka.

Drugi skarb ze Słuszkowa liczy 6535 monet, z których – ze względów konserwatorskich – tylko piąta część prezentowana jest na wystawie. Dodatkowo w naczyniu znajdowały się cztery złote pierścienie, dwa fragmenty srebrnej biżuterii i sto pięćdziesiąt srebrnych placków.

Znaleziska wczesnośredniowiecznych złotych ozdób w Polsce należą do rzadkości – nie wiemy, do kogo mogły należeć pierścienie, z pewnością do któregoś z możnowładców lub nawet książąt. Jeden z pierścieni nosi cyryliczny napis, który tłumaczyć można następująco: „Panie, pomóż służce swojej Marii”.

Skarb składa się w zdecydowanej większości z denarów krzyżowych, potocznie zwanych krzyżówkami ze względu na wyobrażenie na nich umieszczane. Monety te były bite od końca X do początku XII wieku, najpierw w Saksonii, a później – w sposób naśladowczy – w Polsce.

Prócz denarów krzyżowych do drugiego skarbu również trafiły denary palatyna Sieciecha, a także 30 innych monet zagranicznych – niemieckich, węgierskich, czeskich, morawskich i skandynawskich.

Przez dwa kolejne lata prowadzone były w miejscu odkrycia skarbu badania archeologiczne, które dowiodły istnienia tutaj osady w XI i XII wieku. Nie wiemy niestety, kto był właścicielem tych dwóch wielkich skarbów. Najprawdopodobniej zostały one schowane w Słuszkowie przypadkowo, w obliczu zagrożenia.

Source URL: <http://zamek-krolewski.pl/node/1977>